



Znajdziesz nas na [www.gm2lubartow.pl](http://www.gm2lubartow.pl)



Uczestniczymy w różnych akcjach



Integrujemy się na wycieczkach

## **Drogi szóstoklasisto!**

Już niedługo staniesz przed bardzo trudnym wyborem, a mianowicie: wyborem gimnazjum. Możliwe, że masz już na oku pewną palcówkę, ale jeszcze do końca nie wiesz, czy to właśnie z nią zwiążesz się na najbliższe trzy lata. Aby pomóc Ci w dokonaniu właściwego wyboru, przekazujemy Ci tę oto gazetkę zawierającą wiele ciekawych informacji o naszej szkole – m.in. o wielu niuansach, które sprawiają, że jest wyjątkowa.



Efekt naszej pracy w Izbie Drukarstwa

## **GAZETKA SZKOLNA**

Czasopismo, które właśnie trzymasz w rękach, powstaje podczas zajęć koła redakcyjnego i jest tworzone przez "szkolnych redaktorów". Gazetkę szkolną projektujemy na profesjonalnej platformie dziennikarskiej juniormedia.pl, na której co miesiąc organizowane są konkursy, w których nagrodą jest darmowy wydruk czasopisma. Miło nam oznajmić, że do tej pory udało nam się wygrać każdy z tych, w których braliśmy udział. W *Gimnazjaliście* piszemy o ciekawych wydarzeniach z życia szkoły, informujemy o różnych osiągnięciach uczniów naszego gimnazjum, zamieszczamy też recenzje książek, gier i filmów, po które warto sięgnąć w wolnym czasie.

*Dominika Małyska*

### **W NUMERZE:**

Dlaczego wybrać naszą szkołę .....	s. 2
Zajęcia pozalekcyjne .....	s. 3
Wycieczki, tradycje szkolne .....	s. 4
Comenius .....	s. 5
Konkursy, sport.....	s. 6
Powieść w odcinkach .....	s. 7
Suchary, nasze hobby .....	s. 8



Redakcja Gimnazjalisty

## DLACZEGO WARTO WYBRAĆ NASZĄ SZKOŁĘ?

*Drogi szóstoklasisto!*

*O to, czy warto, a jeżeli tak, to dlaczego, uczyć się w Gimnazjum nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Lubartowie, zapytałyśmy uczniów naszego gimnazjum. Zapraszamy do zapoznania się z ich opiniami.*

Wybór gimnazjum jest niesamowicie istotną sprawą w naszym życiu, w końcu to właśnie w nim spędzimy trzy lata. Choć w naszym mieście jest niewielki wybór odnośnie miejsc naszego nauczania, to i tak warto, nawet przez chwilę zastanowić się, gdzie chcemy składać podanie.

Jeśli wahacie się nad wyborem naszego gimnazjum, polecamy zapoznać się z opinią osób tu uczęszczających:

- *Uczniowie mogą poszerzać swoje zainteresowania*
- *Nie trzeba nosić mundurków*
- *Panuje tu rodzinna atmosfera*
- *Każdy czuje się tu komfortowo*
- *Bardzo dobre obiady*
- *Nikt nie czuje się tu anonimowy*
- *Można spełnić swoje marzenia.*
- *Możliwość zawarcia międzynarodowych znajomości*
- *Duży wybór zajęć pozalekcyjnych*
- *Sympatyczni i kompetentni nauczyciele*
- *Wiele ciekawych wycieczek*
- *Bardzo miłe panie kucharki i szatniarki*
- *Nie trzeba wstawać na 7:45*

*Opinie zabrały: Iza Szczygieł i Kasia Ozon*



**Powrót z Marszu po Zdrowie**



**Wróżby andrzejkowe**

### OKIEM PIERWSZAKA I NIE TYLKO

Jesteśmy uczennicami pierwszej klasy i chcemy wam opowiedzieć o naszych pierwszych wrażeniach tutaj, jakich doświadczyłyśmy we wrześniu.

– Najtrudniejsze dla nas przez kilka pierwszych dni było znalezienie klas, jednak z czasem potrafiłyśmy się odnaleźć. Śmieszne było to, gdy nie dałyśmy rady znaleźć klasy i się spóźniłyśmy.

– Nauczyciele (jak zawsze przez pierwsze dni) nie mogli zapamiętać naszych imion.

– Już od początku roku chcieliśmy, jak większość uczniów, brać aktywny udział w życiu szkoły, poprzez zapisywanie się na zajęcia dodatkowe.

– By oderwać się troszkę od nauki, brałyśmy i dalej bierzemy udział w różnorodnych wycieczkach, których jest bardzo dużo w naszej szkole.

– Próbowałyśmy się zgrać z klasą. Udało się nam to bardzo szybko, ponieważ większość z nas się znała z podstawówki.

– Zachwycaliśmy się obecnością lusterek w łazienkach, ponieważ w podstawówce ich nie było.

– Byłyśmy zdziwione tym, że uczniowie (nawet my!) mogą pracować w sklepiku szkolnym.

*Julka Adamek i Ada Dados, kl. Ib*

*Choć pochodzę spoza rejonu gimnazjum, to uparłam się, żeby chodzić właśnie tutaj. Pomimo dojazdów i wczesnego wstawania, nie żałuję tej decyzji.*

*W tej szkole jest naprawdę wysoki poziom, ciekawi ludzie, sporo atrakcji takich jak: wycieczki, zajęcia dodatkowe, program Comenius.*

*Podsumowując, uważam, że nasze gimnazjum to naprawdę dobry wybór, gwarancja zdobycia wspaniałych przyjaciół i wiedzy w prosty sposób.*

*Kasia Klasura, kl. Ib*

*Nie zastanawiałam się długo nad wyborem szkoły, ponieważ od początku wiedziałam, że pójdę do Dwójki. Uważam, że to bardzo dobry wybór, gdyż mam możliwość rozwijania tu moich zainteresowań, a także odkrywania nowych umiejętności.*

*Uczennica kl. Ib*

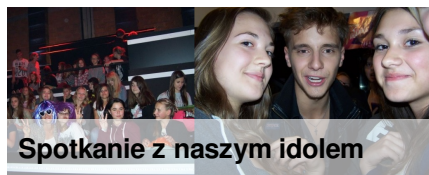


## KARMEŁKA NASZYM DRUGIM DOMEM

Co to jest *Karmelka*? *Karmelka* to Spółdzielnia Uczniowska, czyli organizacja uczniów, prowadzona przez nas samodzielnie pod opieką nauczyciela (jedyna taka organizacja działająca w Lubartowie), a w naszym przypadku wspierana także przez Społem Lubartów. Poza tym jest to najlepszy sposób na spędzanie wolnego czasu, a także skupisko najfajniejszych i najbardziej pozytywnie zakręconych ludzi w szkole. A czym głównie zajmuje się SU *Karmelka*? Poza dyżurami w sklepiku (co tydzień inna trójka obsługuje jego klientów) jej działalność to organizowanie różnych imprez m.in.: kiermaszów, konkursów, loterii, spotkań czy wycieczek. Oto krótki fotograficzny przegląd:



Nagranie The Voice of Poland



Spotkanie z naszym idolem



Loterie



Współorganizacja wieczorków



Noc w szkole (caluteńka noc!)



Pączkożerca 2015



Spotkanie wigilijne

## ZAJĘCIA DODATKOWE

*Uczniowie naszej szkoły mają szansę do poszerzenia swoich zainteresowań, uczęszczając na zajęcia dodatkowe, organizowane po zajęciach obowiązkowych.*

### I tak dla humanistów mamy:

- Kółko polonistyczne – w ramach tego koła uczniowie przygotowują się do różnych konkursów, dyskutują na różnorakie tematy, a także rozwijają się kulturalnie, biorąc udział w wycieczkach do teatru;
- Kółko historyczne – tutaj można dowiedzieć się wielu interesujących faktów historycznych, których normalnie nie prezentuje się na lekcjach historii, a także obejrzeć zaskakujące filmy dotyczące II wojny światowej;
- Szkolny Klub EuroGim – dzięki niemu zdobędziesz wiele niezbędnych informacji dotyczących Unii Europejskiej, ale też współczesnego świata i jego funkcjonowania.

### Dla umysłów ścisłych też coś się znajdzie:

- Kółko matematyczne i kółko geograficzne – przygotowują głównie do różnych konkursów;
- Kółko fizyczne – jego uczestnicy również uczą się do konkursów, ale także poszerzają swoją wiedzę z zakresu lekcji oraz przygotowują pokazy fizyczno-chemiczne;
- Kółko chemiczne – ich głównym celem oprócz konkursów jest przeprowadzanie eksperymentów, które prezentują później szerokiej publiczności, najczęściej trzecio- i szóstoklasistom;

### Dla językowców mamy:

- koła z języka angielskiego i niemieckiego

### Poza tym nasza szkoła oferuje także:

- zajęcia plastyczne,
- SKS (siatkówka, koszykówka, piłka nożna),
- Szkolny Klub Wolontariusza,
- kółko GM2TV (nasza szkolna telewizja),
- zajęcia muzyczne (chór),
- kółko redakcyjne.

Karolina Borówka

**Poznajemy nie tylko Polskę, ale i Europę****Podglądaliśmy pracę dziennikarzy lubelskich**

## TRADYCJE SZKOLNE

*W ciągu 16 lat istnienia szkoły wykształciły się w niej pewne tradycje, charakterystyczne tylko dla nas. Oto niektóre z nich.*

- tzw. kolorowy dzień - każdy uczeń, który chce uniknąć pytania, ubiera się w ustalony kolor
- niepytany numer - codziennie los uśmiecha się do kogoś innego
- tzw. kupon na niepytanie - należy tylko nabyć gazetkę szkolną i wypełnić kupon
- Marsz po zdrowie - wszyscy udajemy się na spacer po najbliższej okolicy, wracamy i na boisku konkurujemy w potyczkach sportowych
- wycieczka do Woli Okrzejskiej - pierwszaki poznają miejsce urodzenia patrona naszego gimnazjum Henryka Sienkiewicza
- dyskoteki szkolne - to czas na oderwanie się od nauki i spędzenie czasu z przyjaciółmi przy najnowszych hitach muzycznych

*Kasia Ozon i Iza Szczygieł*

## WYCIECZKI

W naszej szkole organizowane są różnorodne wycieczki. Dzięki pomysłowości nauczycieli, odwiedzamy różne ciekawe miejsca. Podglądaliśmy pracę dziennikarzy TVP Lublin i TVP Warszawa, uczestniczyliśmy w warsztatach typograficzno-drukarskich w Izbie Drukarstwa w Lublinie.

Wiele wycieczek organizowanych jest do naszej stolicy. Zwiedzaliśmy tam już zarówno muzea (Muzeum Powstania Warszawskiego), centra (nie tylko handlowe, bo odwiedziliśmy też Centrum Kopernika), kościoły (Centrum Opatrzności Bożej), różnego rodzaju wystawy (Niewidzialna Wystawa), a także braliśmy udział w nagraniu programu rozrywkowego (The Voice of Poland).

Niektórzy z nas podróżowali też po Europie (Wielka Brytania, Portugalia, Hiszpania i Turcja).

**Mecz Nauczyciele kontra Uczniowie****Bywamy też dobrymi aktorami...****Uroczyste ślubowanie w Woli Okrzejskiej**



## COMENIUS

Jednym z projektów, w którym nasza szkoła regularnie bierze udział, jest Comenius. Tym razem ze szkołami z Hiszpanii, Turcji i Portugalii koncentrujemy się na "codziennym życiu nastolatka przyprawionym sosem europejskim". O co w tym wszystkim chodzi? Już wyjaśniam.

**Comenius** to międzynarodowy program. Polega na współpracy kilku szkół z różnych państw na terenie Unii Europejskiej. Celem projektu jest zdobywanie wiedzy o kulturach innych państw zarówno przez uczniów, jak i nauczycieli, zachęcanie do nauki nowożytnych języków obcych, a przede wszystkim rozwijanie współpracy z innymi krajami w ramach Unii Europejskiej.

### Ale jak to wygląda

**w praktyce?** Bardzo prosto.

Ot, przykładowo: koordynatorzy z danych państw organizują w swoich szkołach konkursy, w których wyłonieni zwycięzcy zostają nagrodzeni **wyjazdem** do kraju partnerskiego. Uczniowie rozwijają swój warsztat językowy, mieszkając w domach swoich nowych kolegów, a nauczyciele pracują nad projektem.

Do tej pory w ramach Comeniusa mieliśmy wiele akcji, takich jak:

- mailowa korespondencja z kolegami z Portugalii i Hiszpanii
- pisanie zimowego dziennika
- konkurs na logo Comeniusa,

w którym nagrodą był **wyjazd do Hiszpanii**

- konkurs na filmik kulinarny, podsumowany

**wyjazdem do Portugalii**

- konkurs na album fotograficzny ze zdjęciami z wakacji, którego zwycięzcy **pojechali do Turcji**
- różne wystawy na temat krajów partnerskich

Obecnie czeka nas jeszcze podsumowanie tegorocznego projektu, które odbędzie się w maju w naszej szkole.

Dominika Małyska

Tak uczniowie naszej szkoły wspominają wyjazdy do krajów partnerskich:

### Hiszpania

*W czasie wyjazdu do Hiszpanii miałam okazję poznać wspaniałą kulturę tego kraju, zwiedziłam mnóstwo pięknych miejsc, m.in. miasta Salamankę i Segowię. Poznałam także wiele osób, z którymi przez cały czas utrzymuję kontakt. Nigdy nie zapomnę tej wycieczki.*

Wiktoria

### Portugalia

*Bardzo podobała mi się wycieczka do Portugalii. Dzięki niej mogłam lepiej poznać jego klimat i kulturę. Miałam też okazję zwiedzić ciekawe miasta, m.in. Lizbonę, Obidos, Fatimę, Nazare i Sintrę. Ciekawym doświadczeniem było dla mnie jedzenie chipsów do obiadu. Jeżeli chodzi o portugalską szkołę, to największym zaskoczeniem były dla mnie przerwy, a głównie ich długość. (DWIE GODZINY)*

Karolina

### Turcja

*Pobyt w Turcji uważam za udany. Poznałem wielu ludzi i ich kulturę. Mój kolega nie znał zbyt dobrze angielskiego, dlatego musieliśmy sobie opracować nasz własny język. Miejsca, w których byliśmy: Çankiri, Ankara i Safranbolu są piękne. Ale najbardziej jestem zadowolony z wyjazdu do Ilgaz. Chętnie pojechałbym tam jeszcze raz. Jedyne minus Turków, polegał na tym, że lubili kontakt cielesny no i ciągle dotykali mnie po rękach, głowie itp. Czułem się wtedy trochę nieswojo.*



Szaleństwo w Portugalii



Przygotowujemy gaspachio



Podczas wyjazdu do Turcji



Comeniusowicze w Hiszpanii



Mamy tam wielu znajomych

## KONKURSY

Do naszej szkoły uczęszcza wielu zdolnych uczniów, którzy rozwijają swoje zainteresowania w różnych dziedzinach. Uczestnicząc w konkursach, sprawdzają swoje umiejętności i odnoszą sukcesy. Poniżej prezentujemy Wam niektóre z nich i osiągnięcia *Dwójkowiczów* w roku szkolnym 2014/2015.

Językowe – pierwsza w naszej szkole olimpiada online z języka angielskiego, a także konkursy na najlepszego polonistę czy anglistę.

Historyczne – *Losy żołnierza i dzieje oręża...*, w którym laureatkami zostały dwie nasze koleżanki.

Plastyczne – m.in. konkurs o uzależnieniach.

Wiedza o społeczeństwie – po raz kolejny wzięliśmy udział w *Kalejdoskopie*, a także konkursie wiedzy o funduszach unijnych.

Matematyczne – najlepszy matematyk w szkole oraz odbywający się co roku *Kangur*.

Recytatorskie – na przykład *Strofy Miłości*.

Muzyczne – przede wszystkim: *Ojczyzno moja najmiłsza*, *Słownik*, *Top Songs*, *Siódmy Talent*, konkurs kolęd, np. *Szczodraki*.

Największym osiągnięciem jest jednak zdobycie tytułu laureata z języka niemieckiego w konkursie kuratorskim przez naszego kolegę z klasy drugiej.

Karolina Borówka



Nasz wyróżniony recytator



Uczestniczki konkursu 7 TALENT i opiekun



Nasze brązowe medalistki



Szkolne zawody sportowe na boisku

## SPORT

W dziedzinie sportu jesteśmy na bardzo wysokim poziomie, szczególnie jeżeli chodzi o koszykówkę. Największym sukcesem jest **brązowy medal** drużyny dziewcząt na mistrzostwach wojewódzkich.

Nasi nauczyciele przygotowują nas do różnorodnych rozgrywek, w których stajemy na najwyższych stopniach podium w zawodach miejskich, powiatowych, rejonowych i wojewódzkich. Ostatnie największe sukcesy odnieśliśmy w lekkoatletyce.

Ale nasza szkoła kształci nie tylko "zawodowych" sportowców. Uczniowie, którzy nie czują się na siłach, by uczestniczyć w zawodach, ale lubią ruch i wysiłek fizyczny, mają pole do popisu, uczestnicząc w szkolnych zawodach organizowanych przez wuefistów (halowa piłka nożna, kosz, siatka).

Podczas lekcji wychowania fizycznego uczniowie naszej szkoły korzystają ze sprzętu wysokiej jakości, a od niedawna także nowoczesnego wielofunkcyjnego boiska. Składa się ono z boiska do piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, tenisa oraz trzytorowej bieżni lekkoatletycznej.



## POWIEŚĆ W ODCINKACH

- Ej, zluźcie trochę! - warknęłam pod nosem. Już od kilku minut próbowałam się wydostać ze ściskającego mnie z każdej strony tłumu, gromadzącego się pod tablicą ogłoszeń. Po co ja się tu w ogóle pchałam? - Choroba jasna! - wrzasnęłam, przesuwając się wbrew mojej woli w stronę przeciwną do zamierzonej.

Całe zamieszanie zaczęło się około dziesięciu minut temu, kiedy w spokoju siedziałam w ostatniej ławce przy oknie na lekcji francuskiego, udając, że słucham głośnienia madame Qui, kiedy usłyszałam poprzedzony kilkusekundową muzyczką głos Jenny - „opiekunki” szkolnego radiowęzła. Nadała komunikat o jakimś musicalu i wspomniała coś o „szczegółach na tablicy ogłoszeń”. Właściwie puściłabym tę informację mimo uszu, jednak uznałam, że mogłabym się jakoś do tego wkręcić. Wątpiłam w nie wiadomo jak wielkie zaangażowanie uczniów.

Kiedy stanęłam jednak pod tablicą ogłoszeń, moje założenie zginęło śmiercią naturalną – po dosłownie pięciu minutach wokół mnie zgromadziło się całkiem sporo osób. Nieco zdziwiona takim obrotem spraw, postanowiłam się ulotnić, jednak było już za późno, a może raczej: za ciasno na niektóre manewry.

- Ruszcie się, no! - warknęłam, próbując wydostać się z otaczającego mnie tłumu. Niestety, efekt moich działań był ten sam, co wcześniej. Już przygotowałam się do kolejnego natarcia, gdy poczułam mocny uścisk na lewej ręce. Rozejrzałam się wokół, jednak uczniowie wokół mnie skutecznie przysłaniali mi widok (nienawidzę mieć metra sześćdziesiąt wzrostu...). Nagle ktoś zaczął mnie zdecydowanie ciągnąć w stronę przeciwną od tablicy ogłoszeń – dokładnie tam, gdzie od dawna chciałam się znajdować.

Pierwszą rzeczą, którą zrobiłam, gdy tylko wydostałam się z wcześniejszego chaosu, był duży, głęboki oddech. Kolejną – sprawdzenie, czy nie zgubiłam torby. Jest...

- No, to ten... – Podniosłam głowę do góry. - Dzięki za po... - gwałtownie przerwałam. Nie, tylko nie on. Tylko nie... - Maks - mruknęłam niezadowolona, zanurzając rękę w torbie w poszukiwaniu klucza do mojej szafki.

- Ciebie też miło widzieć, Izabelo – wyszczerzył się, poprawiając swoją blond czuprynę. Wywróciłam oczami, próbując go wyminąć. - Gdzie się tak śpieszysz? - zapytał, idąc za mną.

- Od kiedy interesuje cię to, co robię?

- Od zawsze, Izabelo.

- Iza – poprawiłam go, otwierając moją szafkę. - Nie „Izabela”. To po pierwsze. Po drugie: czego chcesz?

- Niczego. Albo pogadać. Wiesz, tak przyjaciel z przyjacielem...

- Nie jesteśmy przyjaciółmi, Maks – przerwałam, dosadnie akcentując pierwsze słowo. Zamknęłam szafkę, jednak kątem oka zauważyłam jego pobłażliwy uśmiech.

- Oczywiście, Izabelo. Oczywiście. - Pokręciłam głową z politowaniem, po czym skierowałam się w stronę wyjścia. - A tak w ogóle to co ty dzisiaj robiłaś pod tą tablicą ogłoszeń? Zdecydowałaś się wreszcie wystąpić?

- Ja, w porównaniu do ciebie, nie mam się czym chwalić na scenie.

- To, że ty tak myślisz, nie znaczy, że to prawda, Izo. - Stanęliśmy na przystanku autobusowym, wyglądając czerwonego „Sama” - starego gruchota, którym jeździłam do szkoły od czasów podstawówki. - Założyłbym się o, dajmy na to, dwadzieścia złotych, że dostałabyś główną rolę.

- Jasne, że byś się założył, w końcu dwadzieścia złotych więcej w twoim portfelu zawsze się przyda – mruknęłam ironicznie.

- Iza, Iza, Iza... - westchnął, wywracając oczami. - Dobrze wiesz, że się nie poddam. - „Sam”, głośno stękając i gwizdząc, dał znać o swojej obecności. Szybkim krokiem weszłam do środka autobusu, mając nadzieję, że zgubię blondyna. - Hmm, pomyśmy, czym mógłbym to na tobie wymusić?

- Od kiedy jeździsz autobusem? - Podskoczyłam, słysząc głos Maksa. - I daj sobie z tym wreszcie spokój. Co ci tak zależy?

- Jadę do Igora. - Usiadł obok mnie. - A zależy mi dlatego, że wiem, jaki masz talent... tak samo, jak wiem, czym spowodować twoją zmianę decyzji...

- Co?... Nie, Maks, tylko nie... łaskotki... - Zaczęłam się głośno śmiać, ignorując zdziwione spojrzenia pasażerów. Dlaczego, Maks? Dlaczego? - Przestań!...

- Powtórz za mną: wezmę udział w castingu...

- Nie!... - przerwałam, wciąż śmiejąc się wniebogłosy, jednak blondyn nie miał zamiaru odpuścić. Powoli też zaczynało mi brakować powietrza. Nie, nie poddam się... nie! - Wezmę...

- Głośniej, nie słyszę...

- Wezmę... udział... w cast-t-tingu...

- A nie mówiłem, że weźmiesz? - zawołał triumfalnie, podczas gdy ja próbowałam złapać oddech.

Niepewnie pokręciłam głową. Na co ja się zgodziłam?

*Cdn... na łamach **Gimnazjalisty** od września :)*

*Dominika Małyska*

## KĄCIK SUCHARA

### CZYLI CO NIECO NA POPRAWĘ HUMORU

- Co robił ogrodnik w szpitalu na oddziale zakaźnym?  
- Żółtaczkę.

Idą dwie jaszczurki przez pustynię. Spotykają węża, a ten pyta:

- Dokąd idziecie?  
- Na wojnę.  
- Mogę iść z wami?  
- Możesz.

Idą dalej i spotykają małża. On dowiaduje się, dokąd idą i też pyta:

- Mogę iść z wami na wojnę?  
- Nie!  
- Dlaczego?! Węża wzięłyście.  
- Bo ty jesteś mięczakiem.

Stoi blondynka w oknie i nagle krzyczy:

- Ej! Patrz. Ten samochód się kurczy!  
- Spokojnie, kochanie, on tylko odjeżdża.

Włodek i Andrzej złowili wielką rybę i postanowili zmierzyć ją i sprawdzić czy pobili swój rekord.

Włodek mówi:

- Zmierzymy ją na brzegu.

Andrzej na to:

- Nie, WŁODZIMIERZ.

Zatrudnili blondynkę przy malowaniu pasów. W pierwszym dniu namalowała 15 km pasów, w drugim dniu 3 km pasów a w trzecim tylko 1 km pasów. W tym samym dniu wzywa ją szef i mówi:

- Co się z panią dzieje? - pyta się szef. - Coraz gorzej pani pracuje.

Na co blondynka odpowiada:

- To nie ja gorzej pracuje, tylko do wiadra z farbą mam coraz dalej.

- Jaka książka razi prądem?  
- Przewodnik.

- Jak się nazywa owcza umiejętność?

- Fachowcy.

- Dlaczego blondynki nie używają mąki tartej?

- Bo źle się ją smaruje masłem.

- Co mówi wkurzony ogrodnik do kumpla?

- Przesadziłeś!

W hotelu:

- Proszę pana, w nocy złapałem 30 karaluchów!

- Nie zostałby pan dłużej?

- Jak nazywa się urządzenie do usuwania twarzy?

- Odtwarzacz.

*KB i DM na podstawie*

*pl.facebook.com/sucharcodzienny*

## NASZE HOBBY

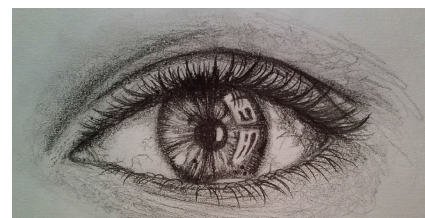
Obok prezentujemy prace Oli i Dominiki. Dziewczyny już od dłuższego czasu zajmują się rysowaniem, jedna kształci się sama, druga uczęszcza na zajęcia dodatkowe.

Ale to dział dla Ciebie. Tu możesz zaprezentować efekty swoich działań. Możliwe, że w przyszłym roku to Ty odkryjesz niezwykły talent i zaprezentujesz go na łamach gazetki.

*Karolina Borówka*



Michael Jackson Oli



Oko Dominiki



Shinigami Oli

**Redaktor naczelny:** Magda Dąbrowska

**Zastępca redaktora:** Kasia Klasura

**Redakcja:** Julka Adamek, Karolina Borówka, Ada Dados, Dominika Mańska, Kasia Ozon, Iza Szczygieł

**Skład komputerowy:** Karolina Borówka i Dominika Mańska

**Opiekun:** Ewa Abramek